№ 155. Łódź. Czwartek 10 czerwca 1920 roku. Cena 1 mk. (Na prowincji 110 f.) Rok I.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie mk. — 20 kwartalnie mk. 60.— rocznie mk. 240.—

Cena numeru pojedyńczego 1 mk.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.
Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wiecz.
Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 5—7 po poł. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 5.00, w tekście mk. 6.00, po tekście reklamy mk. 3.00, nekrologi mk. 2.00, zwyczajne 2.50 to za wiersz petitowy jednołamowy.
Ogłoszenia drobne 40 f. za wyraz, dla poszukujących pracy 30
Ogłoszenia nadesłane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Sprawa soboru.

1-go czerwca Sejm obradował nad sprawą zburzenia soboru na placu Saskim w Warszawie. Społeczeństwo polskie niemal jednogłośnie od dłuższego już czasu wypowiadało się za zniesieniem tego wiekowego znaku hańby niewoli, narzuconego Warszawie przez polakożercze pomysły sławetnego Hurki i jego godnej połowicy — Marji Andrejewny.

I oto stał się fakt niesłychany, którego nikt się nie spodziewał: zmobilizowały się te żywioły, które ongi walkę toczyły, by nie dopuścić do zmiany nazwy ulicy „grafa Bierga“ na ulicę Traugutta, które z pietyzmem tolerują wyłaniające się po rogach ulic Warszawy napisy rosyjskie, które gorliwą otaczają opieką dziesiątki tysięcy tkwiących w stolicy polskiej moskali, które agitują za odszkodowaniem posiadaczy majoratów, czyli uznają i chcą opłacać zasługi, położone przez przodków tych posiadaczy na niwie prześladowania polskości.

Utworzyła się w Sejmie większość, przeciwna zburzeniu soboru: większość ta—to endecy, skulszczycy i „stronnictwo mieszczańskie“ Rosseta; to ostatnie niedawno wsławiło się kruszeniem kopji w obronie alkoholu oraz bicia dzieci w szkole.

Endecy niedawno jeszcze w swej „Dwugroszówce“ głosili konieczność zburzenia soboru, wypędzenia moskali z Warszawy itp.,—słowem chcieli świat przekonać, że wyzbyli się już swego moskalofilstwa; była bo, jak zwykle u nich, gra obliczona na mydlenie oczu szerszym masom: co innego się mówiło, a co innego myślało.

Dla uratowania ukochanego przez nich soboru, prawica sejmowa wszelkich użyła argumentów.

Więc używała dowodzeń ekonomicznych, przy okazji których wyszło na jaw, że wszystkie podatki roczne w Polsce wynoszą obecnie razem tyle, ile wart średniej wielkości majątek ziemski! Wciągnięto w grę nieszczęsnego monsignora Rattiego, wyzyskując jego nieświadomość przeszłości Polski i stosunków u nas panujących. Wyciągano najrozmaitsze względy, przemawiające rzekomo za utrzymaniem soboru.

Sejm podczas dyskusji soborowej dał krajowi widowisko gorszące, nie do pomyślenia w jakiejś Belgji czy Francji. Znalazła się w tym Sejmie większość posłów, którzy czy to z powodu kręćka na tle swego moskalofilstwa nieuleczalnego, czy też z powodu źle zrozumianej oszczędności—zdobyli się na czyn, sprzeczny z opinją ogółu polskiego, ciężko raniący uczucia społeczeństwa.

Sejm z jakąś zdumiewającą złośliwością pracuje nad podrywaniem własnego autorytetu; czyżby to była akcja planowa prawicy, zmierzająca do przekonania ogółu, że demokratyczne metody wyborcze nie prowadzą do dobrego? Czy nie idzie tu o zdyskredytowanie zasad demokratyzmu wogóle?

Prasa podaje nazwiska tych posłów mniejszości, którzy głosowali za zburzeniem soboru; należałoby raczej podać do wiadomości ogólnej tych, dzięki którym sobór nie przestanie szpecić stolicy.

Gdy przegląda się wykaz posłów, głosujących za zburzeniem soboru, niemile rzuca się w oczy fakt następujący: oto z posłów NPR. brała udział w głosowaniu zaledwie część ich trzecia.

Co to ma znaczyć? czyżby istotnie aż dwie trzecie naszych posłów dla powodów wystarczająco poważnych nie mogło w dniu tym uczestniczyć w obradach? a może to jest stan chroniczny, ujawniony dzięki niespodziewanemu opublikowaniu nazwisk posłów głosujących?

Ale fakt podobny musi budzić niepokój w szerokich sferach wyborczych. Posłowie jechali przecie do Warszawy poto właśnie, by głosy swe rzucać na szalę spraw rozstrzyganych.

Masy organizacyjne mają prawo i obowiązek domagania się od swego klubu poselskiego, by po każdym poważniejszym głosowaniu publikował czy to w organach partyjnych, czy też w drodze organizacyjnej, — jacy posłowie uczestniczyli w głosowaniu, a jacy opuścili głosowanie bez powodów dostatecznych.

Będzie to jednym ze środków kontroli dla wyborców, a jeśli idzie o reputację klubu, to tylko podniesie się do góry. Wprowadźmy więc oto z chwilą wprowadzenia tego zwyczaju, klub nasz okaże się najpilniejszym w pracach sejmowych.

St. Kret.

—o—

Wiec urzędników państwowych w Krakowie.

W Krakowie odbył się wielki wiec urzędników państwowych i administracyjnych z akademickiem wykształceniem. Na wiecu zaprotestowano przeciw rządowemu projektowi o płacach urzędniczych. Żądano jednolitego uposażenia dla wszystkich urzędników państwowych z akademickiem wykształceniem, bez względu na rodzaj służby. Uchwalono przyłączyć się do deputacji lwowskiej i wysłać depesze do: marszałka Sejmu, prezydenta ministrów i przewodniczącego Komisji skarbowo-budżetowej z protestem przeciw projektowi. Na wiecu zwrócono uwagę, że chociaż urzędnicy nie chwycą się ostatniej broni, to jest strajku, to jednak wielu z nich opuści dotychczasowe stanowiska i przeniesie się do instytucji prywatnych.

—o—

Urzędnicy żądają pensji co 10 dni.

W Warszawie odbył się wiec urzędniczy na którym postanowiono domagać się aby wszystkie pobory urzędnicze płatne były co 10 dni, aż do czasu rozporządzenia nowej ustawy o płacach. Wniosek domagający się, aby minimum pensji wynosiło 5000 mk., a maximum 10 tys. mk.—odrzucono i postanowiono starać się o ewakuację obcych poddanych z Warszawy wobec braku mieszkań dla urzędników, którzy zmuszeni są mieszkać za miastem.

—o—

Powszechny spis ludności Rzeczpospolitej jeszcze w roku bieżącym.

W uznaniu ważności działu statystyki w ogólnem prowadzeniu gospodarki państwowej, oraz pociągnięcia do współpracy na tem polu wszystkich czynników kompetentnych, główny urząd statystyczny w Warszawie zwołał na 10 b. m. pierwsze posiedzenie głównej rady statystycznej.

Na porządku dziennym znajduje się w pierwszym rzędzie sprawa spisu ludności, domów, mieszkań, zwierząt gospodarskich, gospodarstw rolnych, ogrodowych i leśnych. Spis ten ma się odbyć w r. 1920 na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej jako pierwszy powszechny spis ludności wedle stanu z dnia 1 września b. r.

Przedmiotem obrad będzie dalej sprawa statystyki handlu zagranicznego. Wszystkie towary i przedmioty przywożone i przewożone przez granice polskiego obszaru celnego, podlegać będą obowiązkowemu zgłoszeniu dla celów statystyki handlu zagranicznego.

—o—

Wiec N. P. R. w Zgierzu.

W niedzielę, w sali Luna w Zgierzu odbył się wiec sprawozdawczy urządzony przez N. Z. R., przy udziale 500 z górą osób.

Zagaił wiec ob. Ignacy Czapliński, powołując na przewodniczącego ob. Jana Pomorskiego, asesorami byli; Pelikan Józef, Frątczak Michał i Pażewski Adam. Pióro trzymał Kazimierz Zawisza. Pierwszy przemawiał poseł Tomczak zdając relację z prac Sejmu. Poruszył też sprawę nader ważną, najwięcej brać naszą obchodzącą, to jest przyszłe zaprowiantowanie naszych miast, zaznaczając, że celem naszej grupy w Sejmie jest wprowadzić bezwzględny sekwestr ziemiopłodów, odzieży, skóry i t. p., aby tym sposobem ulżyć szerokim warstwom ludności miast. W kwestji lokatorów stwierdził poseł Tomczak, że posiadacze domów nie mają prawa zmieniać ustawy w ochronie lokatorów z 1919, gdyż ta nadal obowiązuje, czyli, że właścicielom domów nie wolno jest ani wymawiać, a i też podwyższać komornego lokatorom. Przytem bardzo obszernie omówił zbratanie się dwu organizacji N. Z. R. z N. S. R. p. nazwą N. P. R. nadmieniając, że zespolenie się wspomnianych, nietylko dodatnio wpływa na liczbie członków, ale przynosi korzyść budującej się ojczyźnie, która potrzebuje w obecnej chwili szczerych i oddanych synów ojczyzny i liczących na własne siły, a nie tych, którzy budowę państwa prowadzić chcą pod hasłem międzynarodówki.

—o—

Ruch zawodowy inteligencji.

Nowe żądania pracowników aptekarskich.

(k) Wczoraj, na zebraniu ogólnem Związku pracowników aptekarskich w Łodzi rozważano sprawę polepszenia warunków ekonomicznych i zażądania podwyżek pensji.

Po zdaniu relacji delegatów łódzkich z odbytego zjazdu powszechnego farmaceutów Rzeczypospolitej Polskiej, jednomyślnie postanowiono odrzucić propozycję Stowarzyszenia właścicieli aptek co do zastosowania normy płac warszawskich do pracowników aptek łódzkich.

Natomiast postanowiono wystąpić z żądaniem podwyższenia dotychczasowego wynagrodzenia o 150%, poczynając od 1 maja rb.

Żądania, odpowiednio umotywowano, przedstawione już zostały przez delegację Związkowi właścicieli aptek.

—o—

Stan zdrowotny m. Łodzi.

Stan Zdrowotny miasta naszego nie przedstawia się zadawalniająco. Zarówno w szpitalnictwie, jak i w dziale sanitarnym dają się zauważyć pewne braki wywołane niedostatkiem materjałów opatrunkowych, środków lekarskich. Wobec ogólnej sytuacji ekonomicznej o zaprowadzeniu zmian ku lepszemu na razie nie może być mowy.

Ilość zachorowań, w okresie od 1 stycznia do 1 kwietnia zwiększyła się w dwójnasób w porównaniu z poprzednim okresem, liczba zachorowań wynosi 287, zgonów 44, śmiertelność wynosi 15.3% (zmniejszyła się o 3%). Zarejestrowano wypadki zachorowań na tyfus plamisty, brzuszny, powrotny, czerwonkę, płonicę (szkarlatyna), błonicę (defteryt), jaglicę, gruźlicę, różę, drętwicę karku, kołtunic, odrę, hiszpankę i t. d.

Śmiertelność na gruźlicę jest znaczna, wynosi bowiem 519 zgonów. Dretwica karku przybrała postać wyraźną i szerzy się epidemicznie; w ciągu trzech miesięcy zdarzyło się 36 zachorowań (w tem 11 zgonów), śmiertelność zatem 31%. Bardzo wiele ofiar zabrała hiszpanka, co tłomaczy się to poniekąd skłonnością do przeziębień, słabem uodpornieniem organizmu, wskutek złego odżywiania się i t. p. Ilość zgonów wzrosła do 345.

W szpitalach miejskich liczono w ciągu 64836 dni szpitalnych 2425 chorych. W ambulatorjach miejskich przyjęto 9958 chorych. Z przytułków położniczych korzystało 466 położnic. W domu izolacyjnym znajdowały się 632 osoby. W zakładach kąpielowych miejskich wykąpano razem 84 812 osoby. Izba odkażająca, po różnych chorobach, przy 670 dezynfekowanych dokonała dezynfekcji w 842 ubikacjach, nadto oczyściła i odkaziła 209 domów w 9828 ubikacjach, oraz odkaziła w stałym kotle 10,870 funtów różnych rzeczy. W zakładzie dla ambulatoryjnego leczenia świerzby liczono 4,904 osoby. Pracownia bakterjologiczna dokonała 1,032 badań. Do poradni sekcji walki z gruźlicą zgłosiło się 646 osób dorosłych i 746 dzieci, razem 1392 osoby. Sanitarki dokonały 689 wywiadów. Lekarze dzielnicowi udzielili 964 porad ambulatoryjnych, odwiedzili 2,239 chorych obłożnie; z tej liczby skierowali do szpitali i przytułków 519 osób; stwierdzili 1115 przypadków zachorowań zakaźnych; dokonali 907 oględzin sanitarnych i 1426 oględzin zwłok; dokonali 504 wywiadów tyfusowych.

—o—

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

10
Czwartek

Dziś Małgorzaty
Jutro Barnaby

Wschód słońca, 3 m. 40
Zachód „ 8 m. 19

Wschód księżyca 12 m. 10
Zachód „ 12 m. 42

Z życia organizacji N. P. R.

Zebranie Prezydjum

odbędzie się w piątek dnia 11 czerwca o godz. 7 w klubie N. P. R. (Piotrkowska 91).

Zebranie Zarządu N. P. R.

odbędzie się w sobotę, dnia 12 czerwca o godz. 7 wiecz. w klubie N. P. R.

Zebranie pracowników miejskich.

Wszyscy pracownicy Magistratu m. Łodzi, należący do NPR. (NZR.) proszeni są o przybycie do Klubu, Piotrkowska 91, w piątek 11 czerwca o godzinie 7 i pół wiecz.

Wobec b. ważnych spraw, obecność wszystkich kolegów i koleżanek jest obowiązkową. Wejście za legitymacjami.

Do członków Komisji Rozjemczej.

W czwartek o godz. 7 wiecz. w Klubie NPR. odbędzie się zebranie Komisji Rozjemczej.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Występy Marji Mirskiej.

Dziś w Teatrze Polskim odbędzie się pierwszy występ wybitnej artystki Teatru Rozmaitości p. M. Mirskiej, która odegra główną rolę w „Edukacji Bronki". Znakomita artystka której kreacja niezapomniano pozostawia wrażenie, roztoczy w komedji Krzywoszewskiego cały zasób swego niepospolitego talentu, dając idealny wprost wizerunek Bronki Serwatowskiej. Obok niej udział biorą pp. Fertner - Wiśniewska, Leśniewska, Mayen Oswald, Puchalski, Rdzawicz, Wiśniewski, Wroński i inni. Reżyseruje J. Leśniewski.

Jutro na popis M. Mirskiej Teatr daje „Śnieg" dramat St. Przybyszewskiego wywierający głębokie wrażenie na widzach.

Próby z „Kobiety bez skazy" erotycznej komedji G. Zapolskiej są już w pełnym biegu.

Oferta Adwentowicza.

Karol Adwentowicz, znakomity tragik polski wniósł swoją ofertę na dzierżawę teatru łódzkiego.

Zasługi tego artysty pozwalają mieć nadzieję, iż pierwszy twórca sceny robotniczej we Lwowie otrzyma tę pożądaną placówkę.

Przedstawienie ludowe.

Staraniem Komisji kulturalno-oświatowej przy Magistracie m. Łodzi odbędzie się w sobotę, dnia 12 b. m. o godz. 7 i pół wiecz. przedstawienie ludowe.

Daną będzie sztuka Lwa Tolstoja „Zmartwychwstanie".

Bilety w cenie od 1 marki do 6-ciu są do nabycia w Wydziale szkolnictwa, Piramowicza 3, I p. od 1—3 po poł., oraz w dniu przedstawienia od godz. 5 po poł. w Teatrze Polskim.

—o—

Z miasta.

Rocznica Rokitny.

Dnia 13 czerwca 1915 r. 2-gi szwadron ułanów Legjonów polskich pod wodzą rotm. Zbigniewa Dunin-Wąsowicza, wznowił bohaterską szarżą, na polach pod Rokitną nieśmiertelne tradycje jazdy polskiej — rycerskiej husarji i napoleońskich ułanów z pod Samossiery. Niefortunny rozkaz austrjackiej komendy atakowania poczwórnych rowów strzeleckich rosyjskiej piechoty wykonał szwadron Wąsowicza z brawurą i pogardą śmierci, pozostawiając na pobojowisku przy zdrobytych okopach bohaterskiego wodza i jego 14 towarzyszy, oraz 20-tu ciężko rannych.

Niewątpliwie Łódź polska zwłaszcza Łódź robotników, którzy tyle dali materjału najszlachetniejszego Legjonom Piłsudskiego — godnie uczci wiekopomną rocznicę.

Gmach na kurję biskupią.

(k) Cały gmach, przy ul. Placowej, zajmowany obecnie przez szpital Św. Aleksandra, wraz z ogródkiem przekazany będzie biskupstwu łódzkiemu, wzamian za to, stosownie do zapewnień dziekana ks. prałata Tymienieckiego, zakupiony będzie obszar gruntu, pod Julianowem, od SS-ów Konstadtów, którego część wydzielona zostanie pod budowę gmachu szpitala, na pozostałej zaś założony będzie ogród.

W sprawie propagandy pożyczki państwowej.

W dniu 11 b. m. o godz. 11 rano, w sali posiedzeń Urzędu Wojewódzkiego (Zawadzka 11) odbędzie się zebranie grona działaczy społecznych, celem omówienia sposobów propagandy pożyczki państwowej.

O seminarjum żeńskie w Łodzi.

(k) Magistrat zaakceptował wniosek Wydziału Szkolnictwa w sprawie otworzenia seminarjum żeńskiego. Miasto jest gotowe przystąpić do otwarcia wspomnianego seminarjum, o ile państwo poniesie połowę kosztów utrzymania obu seminarjów miejskich.

W związku z powyższą sprawą wyłoniono komisję dla zrealizowania projektu otworzenia w Łodzi instytutu nauczycielskiego, specjalnie dla maturzystów. W skład komisji weszli pp. dr. Kopciński, insp. Grabiński, dyrektor Dura, Starkiewicz i Papis. Związek Naucz. Szkół Powszechnych ma wydelegować swego przedstawiciela do wzmiankowanej komisji.

Z gimnazjum miejskiego.

(k) Magistrat zaakceptował wniosek Wydziału Szkolnictwa w sprawie utrzymania w przyszłym roku szkolnym 20/21 klasy pierwszej przy gimnazjum miejskim z warunkiem bezwzględnego jej zamknięcia w roku następnym. Wydział postanowił jednocześnie dążyć do stworzenia lepszych warunków dla Szkoły Powszechnej oraz tworzyć zamknięte 7 kl. szkoły powszechne i otoczyć je szczególniejszą pieczą.

Odmowa udziału w igrzyskach olimpijskich.

(k) Magistrat ze względu na stan finansów miejskich, postanowił nie brać udziału w finansowaniu pierwszej ekspedycji na igrzyska olimpijskie w Antwerpji.

Zwrot w aprowizacji Łodzi.

(o) Jak się informujemy, w komisarjacie aprowizacyjnym m. Łodzi, sprawa aprowizacji naszego miasta obecnie weszła w nowe stadjum.

Dzięki pociągowi turnusowemu, który kursuje stale, dowożąc żywność dla samej Łodzi i kilkakrotnie już obrócił, miasto zaopatrywane jest w dostateczne zapasy mąki amerykańskiej. Ostatnio w dniu 8 czerwca pociąg turnusowy przywiózł dla P. U. Zboż. w Łodzi 25 wagonów mąki amerykańskiej z Mławy.

Na pożyczkę odrodzenia.

Pracownicy ekspedycji towarowej stacji Łódź-kaliska zadeklarowali na Pożyczkę Odrodzenia 135,500 mk.

Szkoła podchorążych.

Dn. 1 września b. r. zaczyna się w warszawskiej szkole podchorążych kurs roczny, jako pierwszy rok nauki dla kandydatów, którzy mają zamiar poświęcić się na stałe służbie wojskowej w stopniu oficerskim. Szkoła podchorążych kształci swych uczniów bezpłatnie, daje ubranie, wyżywienie oraz żołd. Uczniowie szkoły po pomyślnym jej ukończeniu uzyskują stopień podchorążego, oraz prawo wstąpienia do szkół oficerskich wyższych wszystkich broni (piechoty, artylerji, kawalerji, saperów itd.).

Kandydaci winni najpóźniej do dnia 1 sierpnia b. r. złożyć podania o przyjęcie do szkoły u oficera ewidencyjnego w tej miejscowości, w której przebywają.

Wspomnienie pośmiertne.

Władysław Michalak (Kulczyński) były członek Zw. Zaw. „Praca" robotnik fabryki B-ci Zajbert, zmarł dn. 7 b. m. Niech ziemia Mu lekką będzie!

Taryfa opłat sekwestracyjnych.

Ustanowiono opłaty na rzecz Kasy Miejskiej podług następującej taryfy: 1) Za każde przypomnienie (bez względu na sumę należności) mk. 3. 2) Za dokonanie zajęcia i sporządzenia o tem protokułu mk. 10.— przy egzekwowaniu należności do mk. 300.— i 5% przy egzekwowaniu należności powyżej mk. 300.—. 3) W razie niszczenia należności sekwestratorowi po zejściu jego na miejsce celem dokonania zajęcia, lecz przed dokonaniem tej czynności, opłata wynosi mk. 10.—. 4) Za dokonanie licytacji opłata wynosi 5% egzekwowanej sumy, lecz nie mniej jak mk. 10.—. 5) Za zajście na miejsce sekwestratora w celu uskutecznienia licytacji, gdy licytacja nie dochodzi do skutku, niezależnie od sumy należności mk. 10.—. 6) Za każdy odpis protokułu mk. 10.— od arkusza.

Z Wydziału Szkolnictwa.

(k) Wczoraj, pod przewodnictwem decernenta dr. Stefana Kopcińskiego, odbyło się posiedzenie Wydziału Szkolnictwa, poświęcone sprawom budżetowym tegoż Wydziału na rok administracyjny 1920/21.

Rozpatrywano budżet obejmujący szkoły powszechne, średnie i wogóle instytucje szkolne znajdujące się pod zarządem Wydziału Szkolnictwa. Według nakreślonego budżetu poszczególne wydatki na utrzymanie zakładów przedstawiają się w sposób następujący: na szkoły powszechne około 15 miljonów mk. szkoły średnie do 5 miljonów mk., zakłady pedagogiczne — 2 i pół miljona mk., wreszcie szkoły zawodowe 286,000 mk. Natomiast wpływy ze wszystkich źródeł Wydziału Szkolnictwa obliczone zostały na 800,000 mk., czyli, że niedobór będzie musiała pokryć kasa miejska.

Z Koła Łódzkiego bibliotekarzy polskich.

„Zarząd Koła Ł. B. P. urządza w nadchodzącą niedzielę, dn. 13 czerwca, o godz. 2 po poł. drugą konferencję naukową dla członków koła i osób zainteresowanych—w lokalu biblioteki Domu Ludowego w Rudzie Pabjanickiej. Punkt zborczy na Górnym Rynku, odjazd o g. 1 i pół w południe, punktualnie. Konferencja ta połączona będzie z wycieczką po Rudzie i okolicy. Zarząd uprasza o jaknajliczniejsze przybycie".

W sprawie ziemniaków.

(o) Jak informują z wydziału zaprowiantowania miasta, Łódź obecnie posiada dostateczne zapasy ziemniaków, tak, iż władze municypalne zmuszone były depeszować do centrali aprowizacyjnej w Poznaniu, aby wstrzymać dowóz ziemniaków do Łodzi, gdyż przy magazynowaniu mogłyby się popsuć.

Z ruchu wydawniczego.

Wyszedł numer pierwszy miesięcznika p. t. „Nowy przegląd literatury i sztuki", który redagują najwybitniejsi z pośród naszych pisarzy dzisiejszych:

W. Berent, L. Staff, St. Żeromski i W. Kościelski. Na pierwszy numer złożyły się prace: J. Kasprowicza, St. Żeromskiego, L. Staffa, A. Nowaczyńskiego, Wł. Kościelskiego, Wierzyńskiego, Karskiego, Ortwina, oraz tłumaczenia R. Browninga, Buzzi'ego, Pallazeeschi'ego.

Czytająca polska publiczność, interesująca się rozwojem literatury ojczystej, powita niewątpliwie z radością i poprze skutecznie ten wysiłek w celu stworzenia poważnego pisma literackiego, które musi zastąpić poważną, a tak coraz bardziej zanikającą książkę polską.

—o—

ś. ✝ p.

Władysław Michalak ([illegible])

były czł. Zw. Zaw. „Praca".

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 7 b. m. o godz. 9 wieczór, przeżywszy lat 32.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w sobotę, dnia 12 b. m. o godz. 4 po poł. ze szpitala w Radogoszczu na cmentarz katolicki Doły, na które zaprasza krewnych, znajomych pozostający w nieutulonym smutku

Matka i brat.

Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 9 czerwca.

Nasza kontrofensywa na północy pomimo stwierdzonego dowozu nowych sił bolszewickich i uporczywego oporu rozwija się pomyślnie. Oddziały nasze po krwawych walkach osiągnęły linję rzeki Sosy. Pod Gorfalem odparto ataki nieprzyjaciela zmierzające do przełamania naszych stanowisk. Poczem dokonano energicznego wypadu, rozbijając osadę Niżniej Olby oraz niszcząc promy i większą ilość łódek przygotowanych do przeprawy.

Na Ukrainie wojska nasze w bohaterskich wysiłkach zmagają się z przeważającemi siłami przeciwnika, dążącego za wszelką cenę do przerwania naszego frontu.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego

Kaliński, generał ppor.

Najlepsze pułki sowieckie zawiodły na froncie polskim!

WARSZAWA, 8 czerwca. Najlepsze pułki sowieckie, używane przez cały czas z powodzeniem w walkach z Denikinem i armią ochotniczą na froncie polskim zupełnie zawiodły. Coraz częściej zdarzają się wypadki, że przechodzą na naszą stronę zwarte pułki sowieckie wraz z oficerami przy dźwiękach orkiestry pułkowej. Żołnierze brygady Gudżenego, która poddała się na froncie ukraińskim, przesłuchiwani przez przedstawicieli polskiego sztabu generalnego oświadczyli otwarcie: „Przeciwko Denikinowi walczyliśmy, bo uważaliśmy go za kontrrewolucjonistę, ale Polsce nie chcemy narzucać rządów komunistycznych".

Zaciągi do armji polskiej na Wołyniu.

WARSZAWA, 9 czerwca. Według wiadomości z Wołynia w powiatach kowelskim, włodzimierskim, łuckim i dubieńskim młodzież masowo zgłasza się na ochotnika do armji polskiej.

—o—

Przesilenie gabinetowe.

Dymisja gabinetu.

WARSZAWA 9 czerwca. (PAT). Rząd podał się do dymisji. Naczelnik Państwa dymisję przyjął. Poruczył prezydentowi ministrów i ministrom dalsze sprawowania ich funkcji do chwili powołania nowego gabinetu.

Po przyjęciu dymisji.

WARSZAWA, 9 czerwca. (PAT.) — Pod przewodnictwem marszałka Trompczyńskiego odbyło się dziś o godz. 5 po południu posiedzenie konwentu senjorów, na które przybył prezydent ministrów Skulski i oświadczył, że przedstawił Naczelnikowi Państwa dymisję gabinetu, która została przyjęta.

Naczelnik Państwa powierzy rządowi prowizoryczne urzędowanie aż do chwili mianowania nowego gabinetu. Motywy dymisji: 1) Okoliczność, iż największe stronnictwo wchodzące w skład dotychczasowej większości odmówiło rządowi dalszego poparcia i 2) odrzucenie przez komisję aprowizacyjną sekwestru ziemiopłodów.

Prezydent ministrów po oświadczeniu tym opuścił konwent senjorów. Marszałek zażądał od przedstawicieli stronnictw przedłożenia opinji wobec wytworzonej sytuacji i wypowiedzenia się co do kontynuowania prac Sejmu. Po wymianie zapatrywań ustalono, że ani plenum, ani komisje nie będą obradowały aż do zakończenia przesilenia, tylko podkomisje mające do spełnienia zadania techniczne, także komisja konstytucyjna mogą swoje prace prowadzić dalej. Następnie marszałek rozpoczął konferencję z przywódcami poszczególnych klubów, które będą kontynuowane jutro.

N. P. R. wobec przesilenia.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 9 czerwca. Marszałek Sejmu zwrócił się do wszystkich Klubów celem zasięgnięcia opinji w sprawie załatwienia przesilenia. Za punkt wyjścia przyjęto deklarację grupy Witosa, która oświadczyła, że żądać będzie utworzenia gabinetu o wyraźnie zakreślonem obliczu politycznem, opartego o większość Sejmową centrowo-lewicową. Przedstawiciele N. P. R. oświadczyli, że odpowiedź o sprawie swego stanowiska dadzą dnia następnego.

W chwili, gdy to telefonuję odbywają się narady Komitetu Wykonawczego NPR. Z dotychczasowych obrad wynika, że NPR. również jak i grupa Witosa przeciwstawia się wszelkim próbom tworzenia gabinetu „konieczność państwowych" a la gabinet Paderewskiego, oraz próbom stworzenia gabinetu urzędniczego. Wogóle sytuacja jest niewyraźna i zanosi się na długotrwałe przesilenie.

Wrazie, gdyby doszło do utworzenia gabinetu centrowo-lewicowego NPR. obstawać będzie przy tece Ministra Pracy. Wówczas dotychczasowy Minister Pracy p. E. Pepłowski pozostałby na dotychczasowym urzędzie.

—o—

O plan gospodarczy na rok 1920-21.

(Z Komisji Aprowizacyjnej).

WARSZAWA, 9 czerwca. Komisja aprowizacyjna zakończyła dyskusję nad artykułem pierwszym projektu ustawy o planie gospodarczym na rok 20/21. Imieniem Narodowego Zjednoczenia Ludowego ks. Sterkiewicz oświadczył, że wobec opornego stanowiska, jakie kluby zajęły co do wniosku Zjednoczenia o junktim sekwestru z ustawą antystrajkową i ustawą o zajęciu artykułów pierwszej potrzeby, grupa, która reprezentuje schodzi ze stanowiska, jakie dotąd zajmowała. W głosowaniu nad artykułem oświadczyło się za sekwestrem 10 głosów. 3 PPS., 3 Ch. D. 1 NZL., 1 ZLN., 1 KPK., 1 NPR., przeciw 15 głosów. (10 ludowców, 1 klub mieszczański i 3 związek ludowo-narodowy), 4 członków NZL. i 1 członek ZLN. wstrzymali się od głosowania. Wotum mniejszości złożyli przedstawiciele klubu chrześcijańsko-robotniczego, socjaliści i Narodowej Partji Robotniczej.

—o—

Antysemityzm w Austrji Niemieckiej.

WIEDEN, 9 czerwca. (PAT). Radio. W. B. K. donosi: Na zgromadzeniu mieszczan Wiednia zwołanym dziś do hal ratusza przez związek antysemicki i wiedeńską chrześcijańską socjalną partję przyjęto jednomyślnie rezolucję domagającą się między innymi natychmiastowego internowania wszystkich przybyłych ze wschodu żydów i ich stopniowego odtransportowania, oraz zamknięcia granicy dla dalszego napływu żydów.

Następnie żądano skonfiskowania majątków powstałych z spekulacji, oraz dopuszczenia żydów wiedeńskich do szkół średnich i wyższych tylko w ilości odpowiadającej ich stosunkowi procentowemu do ogółu mieszkańców. Rezolucja zwraca następnie uwagę rządu na to, że od wykonania powyższych żądań zależy w przyszłości stanowisko mieszkańców Wiednia.

Następnie zgromadzenie zamknięto a uczestnicy śpiewając pieśni narodowe udali się na plac Szwarzenberga, gdzie pochód chciał się rozwiązać, większość uczestników jednak udała się w kierunku mostu Asfern przyczym doszło do drobnych utarczek. Część demonstrantów usiłowała wtargnąć do żydowskiej dzielnicy Leopoldstad.

—o—

Na terenach plebiscytowych.

Komisja Międzykoalicyjna opuści Śląsk Cieszyński.

WAŁCZ, 9 czerwca. Komunikują, ze źródeł kompetentnych, że międzykoalicyjna komisja plebiscytowa wkrótce opuści Śląsk Cieszyński. Członkowie tej komisji są już gotowi do wyjazdu i oczekują z dnia na dzień odwołania. Komisja usunęła się zupełnie od wykonywania czynności.

„Bezstronność" komisji aliancklej w Zagłębiu karwińskiem.

Warszawa 8 czerwca. Do Zagłębia Karwińskiego przybyły w ciągu ostatnich dni nowe oddziały wojsk koalicyjnych głównie włoskich. Zwraca uwagę, że komisja aliancka rozmieszcza załogi tylko w gminach polskich po stronie zaś czeskiej prawie niema wojsk okupacyjnych.

Służbę pełnią tam oddziały żandarmerji czeskiej oraz bojówki czeskie, które komisja milcząco uznaje za straż bezpieczeństwa zezwalając im na chodzenie w biały dzień z bronią. Pomimo zażaleń ze strony polskiej nikogo z Czechów, o których dokładnie wiadomo, że brali udział w napadach na ludność polską, dotychczas nie aresztowano.

Rozpaczliwe wysiłki Czechów.

WARSZAWA 9 czerwca. Czeski min. spr. zagr. Benesz czyni rozpaczliwe wysiłki, by sprawę plebiscytu załatwić polubownie. Wobec tryumfów polskiej armji na wschodzie, Czesi stracili wszelką nadzieję w sprawie śląskiej. Benesz rozwija gorączkową działalność wśród dyplomacji angielskiej i francuskiej, na skutek której rządy francuski i angielski poleciły swym ambasadorom warszawskim wpłynąć na decydujące koła polskie w Warszawie, by zgodziły się na polubowne załatwienie sprawy.

Dyplomacja angielska, na skutek starań Benesza, zwróciła się do króla belgijskiego, by zechciał pośredniczyć w sporze czesko-polskim.

Wyjazd ministra Patka do Londynu i Paryża ma pokrzyżować zamiary Benesza i sprawić, by plebiscyt, który Polska wygra niezawodnie — doszedł do skutku.

Stanowisko Francji.

BERNO MORAWSKIE, 9 czerwca. (PAT.) „Lidowe Novny" donoszą z Paryża, że Francja szczególnie zabiega o to, ażeby między Polską a Czechami doszło w kwestji cieszyńskiej do porozumienia zanim jeszcze przybędzie na miejsce specjalna komisja.

W kołach politycznych czeskich, jak donosi ten dziennik, szczególne zainteresowania budzi zapowiedziana konferencja ministra spraw zagranicznych Benesza z polskimi pełnomocnikami, którzy meldują się w Paryżu, z okazji podpisania pokoju węgierskiego. Minister Benesz, który miał wyjechać z Paryża w poniedziałek, przedłużył swój pobyt o kilka dni.

Demonstracja antypolska w Zabrzu.

BYTOM 9 czerwca. (PAT). We wtorek wieczorem urządzili Niemcy w Zabrzu gwałtowną demonstrację antypolską.

Niemcy wzmagają materjał wojskowy.

PARYZ 9 czerwca. (PAT).—Havas „Echo de Paris" dowiaduje się z Moguncji, że Niemcy energicznie reorganizują kadry wojskowe i wzmagają materjał wojskowy. Kilka baterji ciężkiej artylerji, które miały być zniszczone pozem ogłoszone zostały za poprostu ukryte w Schwarcwaldzie.

Rycerzom polskim—ataman Petlura.

KIJOW 8 czerwca. Główny ataman Petlura złożył wieniec na mogile bohaterów polskich poległych przy wzięciu Kijowa. Na wstęgach wieńca umieszczono następujące napisy: „Rycerzom polskim od głównego atamana ukraińskiej republiki", „Za naszą i waszą wolność".

Rząd litewski ogłosił powszechną mobilizację!

WARSZAWA, 8 czerwca. Z Kopenhagi nadeszła sensacyjna wiadomość o ogłoszeniu przez rząd litewski powszechnej mobilizacji. Nasuwa to przypuszczenie, że rząd kowieński, pomimo zaprzeczenia, pozostaje w ścisłem porozumieniu z rządem sowieckim i że przez tę mobilizację pragnie uczynić dywersję na froncie polsko-bolszewickim. Nie jest też wykluczone, że Litwa czyni rzekomo „w obronie swoich interesów, nieprawnie zajmowanych przez Polskę" kroki w sprawie układu z Niemcami. W tym kierunku Litwa jest popierana ze strony niemieckiej, skąd dostarczają jej znacznych zapasów amunicji i broni, a nawet i ludzi. Niemcy powodują się tu chęcią pozyskania poprzez Litwę kontaktu z Rosją.

Straszny wypadek.

LWOW, 9 czerwca (PAT). Wczoraj na polu za miastem podczas ćwiczeń saperów kapitan francuski Larry i żołnierz francuski Malcher skutkiem niespodziewanego wybuchu miny — wy-

rzucani zostali na kilka metrów w powietrze i rozszarpani na sztuki.

Sensacja spiskowa.

WIEDEN 9 czerwca. (PAT) — WBK donosi z Paryża: „Matin" ogłasza rewelacje dotyczące bolszewickiego spisku skierowanego przeciwko mocarstwom zachodnim, szczególnie przeciw Francji. W celu przygotowania rewolucji w Europie zachodniej założono na polecenie Lenina specjalne biuro. Lenin wyasygnował na ten cel 20 miljonów rubli.

Zamówienia Krasina w fabrykach angielskich.

WIEDEN 8 czerwca. Z Londynu donoszą, że delegacja Krasina w imieniu rządu sowieckiego poczyniła wielkie zamówienia w licznych fabrykach angielskich. Rosja ma mieć zapewnioną dostawę wielkich ilości sukna wojskowego na wyekwipowanie armji czerwonej. Pozatem też wyśle Anglja dla Rosji lokomotywy i inne maszyny rolnicze i fabryczne.

Dalszy ciąg misji delegata sowietów w Anglji.

PARYZ 9 czerwca. (PAT). Lloyd George zawiadomił Krasina, iż sprzymierzeni postanowili pozwolić przemysłowcom i kupcom nawiązać stosunki handlowe z Rosją, rządy zaś wstrzymają się od tego. W rozmowie z Krasinem zaznaczył Lloyd George, że Rosja ma dać gwarancję, iż działać będzie zupełnie w dobrej wierze. Przyjęcie warunków państw sprzymierzonych jest konieczne.

Bojkot białego rządu węgierskiego.

PARYZ 9 czerwca. (PAT). — Międzynarodowy Związek Pracy postanowił ogłosić bojkot Węgier i od 20 czerwca przerwać wszelkie stosunki z tym krajem. Międzynarodowy związek wzywa robotników, aby tak jak w czasie wojny bojkotowali państwo niemieckie, bojkotowali teraz obecny rząd węgierski.

Wybory do Sejmu bawarskiego.

MONACHJUM, 7-go czerwca. (PAT) Wybory do Sejmu bawarskiego wykazały następujący stosunek głosów: Socjalni demokraci 301,265, niezawiśli socjaliści 246.215, bawarska partja ludowa 339,962, niemiecka partja demokratyczna 145.200, bawarski Związek włościański 163,439, partja środkowa (Mittel partei) i niemiecka partja ludowa łącznie 207,583.

—o—

„Liga niekupujących przez czerwiec i lipiec!"

WARSZAWA 8 czerwca. Telegrafują z Hawru: Popłoch wśród spekulantów francuskich rośnie z dnia na dzień. Ceny rozmaitych towarów spadły już o 50 procent. Fala taniości idzie z Ameryki na okrętach, wiozących nieustannie do Europy najrozmaitsze przedmioty. Całe ładunki najrozmaitszych przedmiotów pierwszej potrzeby przybywają ciągle do Hawru. Bez przerwy ogromne transportowce zawijają codziennie do portu, przywożąc transporty oliwy, parafiny, orzechów, hebanu, kauczuku, kawy, kakao, suszonych winogron, skór, miedzi, bawełny i t. p.

W Paryżu utworzyła się wskutek tego liga „niekupujących przez czerwiec i lipiec".

Aresztowanie komisarza aprowizacji.

WARSZAWA 8 czerwca. Wczoraj aresztowano w Nadwórnej pod Lwowem, komisarza aprowizacyjnego przy starostwie nadwórniańskiem Perlaka. Za czasów austrjackich był on radcą cesarskim. Aresztowano go za nadużycia aprowizacyjne, przewyższające sume 2 milionów marek. Nadużyć dopuszczał się on przy pomocy osób wyznania mojżeszowego.

Zamach samobójczy defraudanta.

WARSZAWA, 8 czerwca. Tomasz Jarnuszkiewisz, zastępca starosty będzińskiego i referent polityczny, obwiniony o poważne nadużycia służbowe, zbiegł do Warszawy przed rozpoczęciem śledztwa, aby uniknąć aresztowania.

Wczoraj po południu na forcie służewskim, za Mokotowem Jarnuszkiewicz usiłował odebrać sobie życie za pomocą przecięcia nożem mięśni u rąk. Desperata przewiozła policja do szpitala św. Rocha.

Jarnuszkiewicz — jak donosiliśmy — jest oskarżony o uwalnianie poborowych i niebezpiecznych przestępców politycznych i pobieranie za to olbrzymich sum.

Olbrzymi pożar fabryki papy w Knihininie.

STANISŁAWOW, 8 czerwca. W Knihininie spłonęła fabryka papy Żarlińskiego oraz 20 wagonów papy. Szkoda podobno nieubezpieczona, około 3 miljony marek. Przyczyną—eksplozja kotła.

—o—

Ofiary.

Sadomski na plebiscyt Gór. Śląska Mk. 5.
Wróbel Roman na pleb. Gór. Śląska Mk. 10.
Straż ogniowa w Żelowie na pleb. Śląski Mk. 196.
Stow. Spożyw. Czeladź Ślusarska na żołnierza polsk. Mk. 500.
Kieler Józef na pleb. Warmiński Mk. 50.
Teodorczyk na pleb. Śląski Mk. 50.
Polska Szkoła powszechna № 64. od nauczycielstwa i rodziców dzieci na pleb. Gór. Śląski Mk. 529 f. 55.
Bezimiennie na biedne dzieci Mk. 20.
Z powodu sprzedaży sklepu Paprocki na pleb. Gór. Śląski Mk. 100.
Szkoła powszechna żeńska № 57, na pleb. Górn. Śląski Mk. 3.0.

—o—

Wydawca: Zarząd Okręgowy N. P. R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca" Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZKIEWICZ.